Ner 132. ROK 1837.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Bazylego Wyzn.



WTOREK 13 CZERWCA.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Przedzimir.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27"4.'" 711	† 11, 2	4,'" 57	Pn. Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	Deszcz
12 2	4, 609	† 15 8	5. 64	Zachodni mocny	Pochmurno	
10	4, 844	† 11 8	4, 50	słaby	Chmury	

Część Urzędowa.

Nro 2,575, *D. G. S.*

MY PREZES I SENATOROWIE

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zważywszy, iż przed w prowadzeniem w wykonanie postanowienia Senatu wskazującego na przyszłość formę postępowania przy odwoływaniu się od uchwał kwalifikacyjnych, wyniesionemi już mogły być rekursa do Sądu III. Instancyi, a ztąd zachodzi potrzeba orzeczenia, wedle jakiej formy rekursa te sądzonemi być mają w celu uchylenia wszelkiej pod tym względem wątpliwości, stanowimy co następuje:

ARTYKUŁ I.

Rekursa od uchwał kwalifikacyjnych w sprawach karnych przez niższe Sądy wydanych, przed dniem 1 maja b. r. do Sądu III. Instancyi wyniesione, jak skoro w regestr wokandy Pisarza tegoż Sądu wciągnionemi zostały rostrzyganemi będą przez Sąd III. Instancyi według dawnego porządku pod tym względem przez wspomniony Sąd przyjętego.

ARTYKUŁ 2.

Wykonanie powyższego postanowienia i czuwanie nad jego wykonaniem w czém do kogo należy polecamy.

Działo się na posiedzeniu Naszem w sali obrad Senatu dnia trzynastego maja tysiąc ośmset trzydziestego siódmego roku.

Prezes Senatu
HALLER.
Sekretarz Jlny Senatu
DAROWSKI.
Nowakowski Sek. Exp. Senatu.

Część Polityczna.

— Londyn 27 Maja. —

Admirał, któremu będzie teraz z kolei oddane dowództwo na wodach Ameryki południowej, obierze sobie, jak słychać, stanowisko na morzu spokojném, to jest z tamtéj strony przylądku Horn, a zaś okręty przy wybrzeżach Brazylii, będą zostawać pod roskazami kommodora mającego swe stanowisko u przylądku. W takim razie, główna

kwatera tych stanowisk, byłaby na wyspie Asscension.

— Z Paryża 22 Maja. —

Dziś wniesiono w izbie deputowanych, projekt do prawa o zniżeniu cła wchodowego od cukru kolonialnego.

Marszałek Clauzel wyzdrowiał zupełnie; dzisiaj mógł już odwiedzić jenerała Pajol.

Dnia 16 b. m. przybył do Tulonu Jussufbej Konstantiny *in partibus*, powołany, jak mówią, dla dania rządowi rozmaitych objaśnień. Jestto mężczyzna średniego wzrostu, mówiący dosyć płynnie po francuzku.

Wojsko tutejszej załogi, przeznaczone do znajdowania się na obrzędzie zaślubin xięcia Orleans, wychodzi jutro do Fontainebleau. Jenerał Pajol wyjedzie na granicę pierwszej dywizyi wojskowej, z całym sztabem swoim, dla przyjęcia J. K. W. xiężniczki Heleny.

— Dnia 23 Maja. —

Charte de 1830 utrzymuje, że po ożenieniu się xięcia Orleans, będą przedsięwzięte u dworu rozmaite zmiany i utworzone rozmaite urzędy dworskie. Ma także być zaprowadzona przy królu, gwardyja przyboczna.

— Dnia 24 Maja. —

Izba parów, przyjęła dziś większością 76 kresek przeciwko 23, projekt do prawa o gwardyi narodowej paryzkiej.

— Dnia 26 Maja. —

Donoszą z Oran, że jenerał Bugeaud opuszczając to miasto, zdał dowództwo tegoż jenerałowi Brossard, zlewając na niego władzę niejako dyktatorską, ażeby w gwałtownych przypadkach, mógł działać stosownie do okoliczności. Z tego powodu zarządzono co następuje: »Miasto Oran zostaje ogłoszone za będące w stanie oblężenia; gwardya narodowa i policya zostawać będą pod roskazami władzy wojskowej, która w razie potrzeby, może zawezwać mieszkańców do nagłych robót tak wewnątrz jak i zewnątrz miasta. Atrybucye władz cywilnych, zostają bez zmiany. Dano w Oranie, dnia 12 maja. *Bugeaud.«* — Obóz nad Tafną został nareszcie opuszczony, ale bez rozwalenia usypanych szańców. Natomiast z Tlemecen nie oddaliło się wojsko.— Uporządkowawszy wszystko jen. Bugeaud, posłał Abdel Kaderowi swoją podoróżnię, aby go tem pewniej mógł spodkać, naco miał emir odpowiedzieć, iż oczekiwać będzie w Mascara, ale nie dla stoczenia z nim bitwy, lecz dla zawarcia oddzielnego traktatu, względem którego już tak dawno toczą się układy. — Inne listy udzielają takie wiadomości. Abdel Kader wysłał do Oran czterech posłanników, którzy jako zakładnicy pozostaną dla utwierdzenia traktatu pokoju. Ponieważ jenerał Bugeaud obstawał za tém, żeby sam Abdel-Kader się stawił, wysłano więc do niego jednego oficera maurytańskiego, pana Allegro, w towarzystwie dwóch emissaryuszów emira, innych zaś tymczasowie na zakładników zatrzymano. Pan Allegro miał znaleść Abdel Kadera w obozie pod Mascarą, niemającego przy sobie więcej jak 300 jeźdźców i bez wszelkich do wojny przygotowań. Powiedział on, iż spodziewa się, że jenerał Bugeaud nie rozpocznie kroków nieprzyjacielskich w trakcie trwania układów. Tymczasem wyruszyła wyprawa do Misserhin. Jenerał Bugeaud chce przejść przez całą prowincyę Oran. Wojsko posunie się od Tafny do Tlemecen, a ztamtąd tak daleko ku Atlasowi, oile tylko dojść będzie można; wtenczas dopiero zwróciłby się do Mascara i Mostaganem, gdzie wielkie zapasy znajdować się mają.

— Dnia 28 Maja. —

Król, królowa z rodziną i królowa Belgów, wyjechali dnia wczorajszego do Fontainebleau, dla oczekiwania tam na przybycie dostojnej narzeczonej. — Xiąże Orleans udał się do Chalons sur Marne. Na ostatniej przed tém miastem stacyi zanocuje, odwiedzi dziś xiężne w Chalons i poprzedzi je do Fontainebleau.

Prezes rady pan Molé, przedstawił królowi potrzebę, aby wznowić i nadać prezesowi izby parów, baronowi Pasquier, tytuł kanclerza państwa, a to ze względu na obowiązki przywiązane do tego urzędu, mianowicie zaś prezydowanie w sądzie parów i zastępowanie urzędnika stanu cywilnego co do stosunków króla i rodziny królewskiéj z tym urzędem. Król zatwierdził podany sobie wniosek.

Mówią, że w okolicach Sèvres, aresztowano pewną liczbę osób ze względów rewolucyjnych.

Słychać, że z okazyi małżeństwa xięcia Orleans, p. Dupin prezes izby deputowanych, otrzyma wielką wstęgę orderu legii honorowéj.

— *Dnia* 31 *Maja.* —

Wczorajszy *Monitor* udziela także dwie telegraficzne depesze tej osnowy: »*Parpignan* 29 *maja wieczór.* Dnia 23 uwięziono znowu w Barcellonie 20 anarchistów. Baron Meer znajdował się dnia 21 w Seredzie; zbiera on wojska, dla daaia odporu Nawarczykom, gdyby chcieli wtargnąć do Katalonii. Brygadyer Ayerbe z 3000 piech. ściga karlistów w dystrykcie Tarragony. D. 28 Royo przeniósł swoją główną kwaterę do Alp, i zagrażał Puycerdę, ale jéj nie attakował. Jenerał Oraa powrócił do Walencyi celem obrony tego miasta, — którego przedmieścia, jenerał karlistowski Serrador, dnia 17 zrabował. Jenerał ten, znajdował się dnia 22 w Chelva., z 4,000 piechoty i 500 jazdy, a Cabrera z 5000 piechoty i 600 konnicy był w okolicy Castellony.« *Bordeaux dnia* 29 *maja wieczór.* »Buerens opuścił dnia 25 Saragossę z wojskiem swojem, ażeby się nazajutrz połączyć z wojskiem Irribarena pod Almudevar. Wyprawa karlistowska trzymała jeszcze dnia 26 osadzoną Hueskę, i tamże się okopywała.«

Jeneralny kapitan Katalonii baron Meer, dnia 20 z głównéj kwatery swojej w Calaf wydał dekret, znoszący gwardye narodowe w całéj Katalonii.

Na giełdzie, z powodu dzisiejszych depeszy telegraficznych, spekulanci na papiery hiszpańskie, trochę nabrali odwagi, i takowe z $23^3/_4$ podniosły się na $24^3/_4$.

— *Dnia* 1 *Czerwca.* —

(*) Wczoraj wieczór, odebrał rząd nowe depesze telegraficzne téj treści: »*Bajonna* 30 *maja.* »Wyprawa karlistowska wyszła d. 27 z Hueska i obróciła się ku Barbastro. Krystyniści, tegoż dnia weśli do Hueska.« —

»*Narbonna* 31 *maja.* Officer od konnicy Rochemora, zbliżył się dnia 29 do naszych przednich straży pod Palau, i wołającym głosem powiedział im, że 26 batalionów nawaryjskich, i 2,000 konnicy, zabrały krystynistom pod Conque de Tremp 1000 ludzi i bateryą, i że karliści osadzili Benevarre i Montananę. Wiadomość ta wymaga potwierdzenia.« Myśl ta zdaje się być słuszną; bo jeżeli karliści wyszli d. 27 z Hueski, to niemogli oczywiście przed dniem 28 wieczór stanąć w Barbastro, a tak wiadomość o potyczce dnia 29 niemogła tegoż samego dnia dostać się do granicy francuzkiéj.

Przypisek. Tej chwili nadeszła znowu depesza telegraficzna z Bajonny pod dniem 31 maja o 7 wieczor, téj osnowy; »Espartero wyruszył dnia 29 z Hernani; (więc w 15 dni dopiéro po wyruszeniu Infanta); obrócił się on ku Pampelunie, zostawiając prowincyą Guizpuzkoa na prawo. Karliści usiłowali nadaremnie zatrzymać go przy Andouin; około 100 l. przytym zostało niezdolnych do boju, ale jen. krystynistów Gurrea poległ. Dnia 30 zrana, szedł dalej Espartero bez przeszkody.— Wyruszenie naprzód karlistów z Hueski, jest pewne. Potyczka dnia 24 była żwawa. Jenerał Irribaren nieżyje, półkownik Konrad raniony. Legia cudzoziemska, miała zaszczytny udział w téj bitwie.» — Prócz tego, nadeszła jeszcze depesza telegraficzna z Bordeaux pod dniem 31 maja, która część po-

(*) Z listu prywatnego z Paryża do Berlina.

wyższej stwierdza: »Wyprawa karlistowska, była dnia 27 po południu pr[illegible] Angues, i zdawała się chcieć drogę d[illegible]artro zostawić na prawo, a pod Naval przeprawić się przez Cincę. Wojska królowej pozostały na prawo nieprzyjacielskich. Espartero dnia 29 po silnym odporze, wszedł do Andouin.» — Ztych wszystkich wiadomości telegraficznych, zebranych co jedno, żadnego stanowczego nie można wyciągnąć rezultatu; z tém wszystkiem tyle zdaje się pewną bydź rzeczą, że D. Carlos posuwa na przód swóy plan, nie napotykając wielkich przeszkód; i w krótce pokazać się musi, jaki ma istotnie zamiar na widoku: czy nakoniec obróci się do Katalonii; — lub czyli raczej nieuczyni nagłego zwrotu na prawo, i nie pojdzie za Ebro. — Wczoraj poseł pruski złożył królowi w Fontenaiblean list swojego Monarchy, uwiadamiający o nowo narodzonym królewiczu, synu J. K. W. Xięcia Alberta Pruskiego, — tudzież drugi jeszcze, przez który tenże poseł odwołanym zostaje; dyplomat ten opuści nas, zaraz po uroczystościach weselnych xięcia Orleans, i uda się do Berlina, dla objęcia poruczonego sobie urzędowania.» —

— *Z Pau* 18 *maja.* —

Zwycięztwo jenerała Oraa nad Cabrerą, o którém tyle głoszono, nie było niczém więcéj jak utarczką, w któréj karliści kilku zabitych i niektóre efekta utracili; strata obustronna, nie przenosiła 50 ludzi. Sam Cabrera, nie należał do téj potyczki, zajmując się opatrzeniem miasta Cantavieja i chcąc koniecznie dostać w moc swoję San Mateo. Operacye jenerala Oraa, nie zdaje się, aby przeszkodziły postępom karlistowskiego przywódcy Serrador, który wzdłuż brzegów między Castellon a Walencyą, mając tylko 1500 ludzi, bez przeszkody przebywał i dokazywał. Otymże samym czasie, ledwie że Mora de Ebro nie wpadło w ręce karlistów, ale gubernator z Teruel przybył tam jeszcze w sam czas z oddziałem jazdy, dla uwięzienia stronników D. Carlosa. Wprowincyi Toledo, zaledwie cztérysta powstańców nie wdarło się do miasta; szczęściem nadciągnął batalion piechoty, przeznaczony do pozostania tam na załodze. —

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 12 *do dnia* 13 *Czerwca.*

Radziminika Honorata, Niemojewski Adolf, Guttenberg Saul, Smoliński Ignacy, Haag Konrad, Złcwodzki Józef, Pakoszewska Marya, z Polski; — Zwoliński Ignacy, Bobrowski Józef, Gruszczyński, Maisbacher, Bobrowska, Rozański Michał, Żarnowiecka Marya, Pisarzewska Józefa, Krogulski Szymon, z Galicyi. —

Wyjechali z Krakowa.

Fabiszewski Karol, Wolicki Jan, do Polski; — Rejman Walenty, Eckowt Jan, Czyncz Jan, Majer Mateusz, Marsalt Adam, Pantlen Jan, Darowski ob., Zieliński hr., Poniński hr., Sakwoska Anna, Wolański Michał, Bobrowski Adolf hr., Zieliński, Neubert Gustaw, do Galicyi. —

Doniesienia.

Wydział Gospodarczy Towarzystwa Dobroczynności w Wolnym Mieście Krakowie.

Podaje do wiadomości publicznéj, iż w dniu 16 czerwca 1837 roku o godzinie 10 rannéj, odbywać się będzie w kancellaryi prowizora Towarzystwa Dobroczynności w gmachu Zamkowym, licytacya na wydzierżawienie łazienek letnich wraz z rekwizytami przynależnemi na Wiśle pod Zamkiem na Rybakach stojących, a to stósownie do uchwały rady ogólnéj tegoż Towarzystwa na dniu 4 b. m. i r. zapadłéj. Cena szacunkowa dzierżawy letniéj ustanawia się w summie złp 500, chęć zatem licytowania mający, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu oznaczonem, opatrzeni w *vadia* złp. 50, o warunkach dalszych w kancellaryi prowizora tegoż Towarzystwa poinformować się można.

Kraków dnia 9 czerwca 1837 r.

Prezydujący Wydziału Gospodar.,
Ignacy *Mączeński.*

(2r.) Radca Wydziału Gospodarczego,
Karol *Koisiewicz*

Summa złp. 890 jest do wypożyczenia od S. Jana na pewną hipotekę, ktoby sobie życzył takowéj dowiedzieć się może w domu pod N. 510 na dole.